

Żałoga obdarzyła ich zaufaniem

Rada Robotnicza jako ważny organ Samorządu Robotniczego stanowi najlepszą platformę dla zespolenia wysiłków partyjnych i bezpartyjnych robotników, mistrzów i kierowników nad realizacją zadań jakie wytycza nasza partia. Zadań związanych z rozwojem naszej gospodarki socjalistycznej, z polepszaniem warunków pracy i życia pracujących oraz osiąganiem najlepszych efektów ekonomicznych.

Kierowaliśmy się tymi wskazaniem, wybierając niedawno Radę Robotniczą. Na zebraniach przedwyborczych załoga dużą wagę przywiązywała do tego, aby w skład Rady weszli właściwi ludzie.

Tacy, którzy postawą swoją w codziennej pracy i życiu wykazali, że dążność do stałej poprawy wyników produkcyjnych potrafią łączyć z troską o warunki codziennego bytu ludzi pracy, o kształtowanie ich polityczno-ideowej świadomości.

A oto jak przedstawia się skład osobowy nowo wybranej Rady Robotniczej.

Prezydium Rady: **ALEKSANDER SITEK** — przewodniczący, **ANNA SMORAGIEWICZ** — wiceprzewodniczący, **ZBIGNIEW KRZYZANOWSKI** — wiceprzewodniczący, **STEFAN SZYMUTKO** — sekretarz. Wydziałowa RR 100—200.

Wykaz członków Rady Robotniczej PZS Chelmek

- Wydz. Rada Robotnicza 109 — 200
- | | |
|--------------------|------------------|
| Aleksander Wysocki | — przewodniczący |
| Fawel Kościelnik | — sekretarz |
| Michał Kucharski | — członek |
| Kazimierz Pałka | — " |
| Stanisław Fierek | — " |



ROMUALD PIŁDO
przew. Rady Zakładowej

ALEKSANDER SITEK
przew. Rady Robotniczej

Wydz. Rada Robotnicza 310

- | | |
|-------------------|------------------|
| Bolesław Figura | — przewodniczący |
| Damazy Flejtuch | — sekretarz |
| Aleksander Sendek | — członek |
| Jan Ponikowski | — " |
| Aleksander Sitek | — " |

Wydz. Rada Robotnicza 320

- | | |
|---------------------|------------------|
| Zdzisław Gawin | — przewodniczący |
| Kazimierz Poznański | — sekretarz |
| Apolonia Marchewka | — członek |
| Zofia Kotowska | — " |
| Zbigniew Koczur | — " |

(Dokończenie na str. 3)

Dalszy rozwój współzawodnictwa pracy (Uchwała Rady Ministrów i CRZZ)

W okresie ostatnich 2 lat nastąpił dalszy rozwój różnych form współzawodnictwa pracy. W rozpoczęciu w r. 1964 współzawodnictwie o tytuł Brygady Pracy Socjalistycznej 20-lecia PRL wzięło udział ok. 44 tys. zespołów, a uzyskało go ponad 15 tys. brygad. Nastąpił również dalszy rozwój współzawodnictwa międzyzakładowego. W celu wzbogacenia form i treści tej szlachetnej rywalizacji oraz wzmocnienia występujących jeszcze niedomagań, Rada Ministrów i CRZZ podjęła wspólną uchwałę w sprawie dalszego rozwoju socjalistycznego współzawodnictwa pracy w latach 1966—1970.

Uchwała stwierdza, że rozwój gospodarki narodowej w tym okresie wymaga podejmowania w socjalistycznym współzawodnictwie pracy zobowiązań mających na celu stałą poprawę wyników w dziedzinie jakości wyrobów i usług, unowocześnienia produkcji, rozwijania nowej techniki, wynalazczości i racjonalizacji, rozwijania produkcji eksportowej, wykonania i rozszerzenia ustalonego w planie asortymentu wyrobów poszukiwanych na rynku krajowym i zagranicznym. Uchwała podkreśla także znaczenie dążenia do wzrostu rentowności zakładów i obniżki kosztów produkcji, usprawnienia procesów inwestycyjnych i wzrostu ich efektywności oszczędności surowców, materiałów, paliw i energii, wzrostu wydajności pracy, udoskonalania organizacji pracy i właściwej gospodarki czasem pracy oraz do poprawy warunków socjalno-bytowych i bhp.

Do zasadniczych form współzawodnictwa międzyzakładowego uchwała zalicza rywalizację o standardy przechodnie Rady Ministrów i

CRZZ, o standardy bądź proporcje przechodnie ministerstw i zarządów głównych Zw. Zaw. oraz o proporcje przechodnie prezydium WRN i zarządów okręgowych Zw. Zaw. Podstawą udziału w współzawodnictwie międzyzakładowym powinien być rozwój współzawodnictwa wewnątrz przedsiębiorstwa. Dotyczy to w szczególności rywalizacji o tytuł „Najlepszego w zawodzie”, „Przodownika socjalistycznej pracy”, „Zasłużonego przodownika socjalistycznej pracy”, „Najlepszego pracownika i kolegi” o tytuł „Brygady pracy socjalistycznej”, „Oddziału pracy socjalistycznej” itp.

Zakłady pracy, które osiągnęły najlepsze wyniki w realizacji zobowiązań jakościowych i eksportowych, mogą otrzymywać tytuły: „Zakładu produkującego wyroby najwyższej jakości” oraz „Zakładu najlepszego eksportera”. Standardy przechodnie, dyplomy uznania i nagrody pieniężne nadawane będą raz do roku. Oceny przebiegu współzawodnictwa należy dokonywać raz na kwartał.

Zakład, którego załoga zdobyła kolejno trzykrotnie lub niekolejną 5-krotnie w okresie 10 lat sztandar przechodni

Rady Ministrów i CRZZ, otrzymuje go na własność i otrzymuje specjalną nagrodę. W związku z zdobyciem standardu na własność Prezes Rady Ministrów w porozumieniu z przewodniczącym CRZZ może wystąpić o odznaczenie państwowe dla tego zakładu.

Uchwała podkreśla, że przyznanie zakładowo do współzawodnictwa może nastąpić po podjęciu przez KSR odpowiedniej uchwały, której podstawą powinny być wnioski z narad wytwórczych. KSR decyduje również o rozdzieleniu lub przeznaczeniu nagrody.

Pracownikom, którzy wyróżnili się w pracy, wykonując zobowiązania systematycznie podnoszą kwalifikacje i służą za przykład współzawodnictwa w kolektywie, dyrektor zjednoczenia wspólnie z prezydium zarz. gł. Zw. Zaw. może nadać tytuł i odznakę „Zasłużonego przodownika socjalistycznej pracy” wraz z legitymacją i dyplomem. Z wnioskiem w tej sprawie występować będzie dyrektor zakładu na podstawie uchwały KSR.

Uchwała Rady Ministrów i CRZZ obowiązuje od 1 stycznia br. (PAP)

*Żałogom wszystkich zakładów
wchodzących w skład naszego kombinatu oraz personelowi naszych
sklepów życzenia jak najlepszego
wypoczynku świątecznego składają*

Rada Robotnicza Komitet Zakładowy PZPR
Rada Zakładowa Dyrekcja

Zarząd Zakładowy ZMS wspólnie z TPRP zorganizował konkurs pt. „Co wiesz o ZSRR”. W eliminacjach, które przeprowadzono przy pomocy radiowalwa zakładowego udział wzięli 45 pracowników naszego zakładu. Do finału zakwalifikowało się 6. ciu uczestników, którzy uzyskali największą ilość punktów w eliminacjach. Tematyką opracowanych pytań były sprawy społeczno-polityczne, astronautyczne, sportowe oraz zaradnictwa dotyczące historii ZSRR.

W finale najlepszym okazał się kol. Sławomir LEJA z Wydz. 200, który uzyskał maksymalną ilość punktów, a tym samym pierwsze miejsce. Nagrodą byłateczka skórzana i album o Leningradzie.

Drugie miejsce po zajętej dogrywek zdobył kol. Czesław SKORA z Działu Zaopatrzenia, otrzymując jako nagrodę teczkę aktówkę oraz album.

Na trzecim miejscu uplasował się kol. Stanisław SZAFRAŃSKI z Modelarni otrzymując komplet do pisania.

Kolejne miejsca zajęli kol. Marja PYTEL z Działu Zaopatrzenia, Stanisław ZAWADZKI z Działu Postępu Technicznego oraz Stanisław MENDELA z Działu Głównego Mechanika. W nagrodę uzyskali oni pamiętniki oraz karty firmowe.

Zwycięzcom serdecznie gratulujemy i zapraszamy do następnego konkursu.

Konkurs cieszył się dużym zainteresowaniem wśród młodzieży, a przebieg jego stał na dość wysokim poziomie. Należy sobie tylko życzyć aby w przyszłości współpraca między organizacjami społeczno-politycznymi w naszym zakładzie w kierunku organizowania tego typu imprez układała się pomyślniej niż dotychczas a na pewno przyniesie to wiele zadowolenia i korzyści dla całej załogi i organizatorów.

Fundatorem nagród w tym konkursie była Rada Zakładowa której w imieniu uczestników serdecznie dziękujemy.

Henryk Fucz

W Łodzi stanie

„Dom Emerytów” naszej branży

Cenna inicjatywa Prezydium Zarz. Gł. ZZPPWL. Odr. i Sk. órz.

22. III. br. w Ośrodku Wzajemnych Rodzinnych „Prężniaków” w Arturówku k. Łodzi odbyło się plenarne posiedzenie ZG naszego Związku Zawodowego. Plenum, które prowadziła przew. Zarz. Gł. tow. Irena Sroczyńska poświęcone było głównie omówieniu działalności ogólny i Instancji związkowych w zakresie opieki nad rencistami.

Fakt ten nie mający chyba precedensu w dotychczasowych plenach spotkał się z dużym uznaniem ze strony uczestników posiedzenia „wśród których sporą grupę stanowili zaproszeni renciści i emeryci. Uznano to przewijało się przez liczne wypowiedzi w dyskusji nad zasadniczym w omawianej sprawie referatem, wygłoszonym przez wiceprzew. Zarz. Gł. tow. Bolesława Łysiaka. W dyskusji zabrał również m. in. głos przedstawiciel Ministerstwa Zdrowia i Opieki Społecznej,

który omówił m. in. zagadnienie opieki lekarskiej nad emerytami i rencistami.

Jak z referatu wynikało, opieka organizacji związkowych nad rencistami i emerytami nie we wszystkich zakładach pracy kształtuje się jednakowo. Najczęściej wyraża się ona w udzielaniu zapomóg najbardziej potrzebującym emerytom, w umożliwianiu im udziału w imprezach kulturalnych, urządzaniu dla nich wycieczek krajoznawczych oraz spotkań z aktywnym zakładowym, pomocy w organizowaniu klubów, odwiezaniu chorych, przydzielaniu wczasów wypoczynkowych i leczniczych itp. Opiekę otaczani są również pracownicy wchodzący w wiek emerytalny.

Zakończeniem tego punktu porządku dziennego, była jednomyślnie podjęta przez plenum uchwała. Przewiduje ona dalsze rozszerzenie form pomocy rencistom i emerytom i opieki nad nimi. Uchwała wyraża również — i to jest jednym z najbardziej istotnych jej postanowień — pełną aprobację dla inicjatywy Prezydium Zarz. Gł. zmierzającej do wybudowania w Łodzi „Domu Emerytów”.

Inicjatywa ta zrodzona z troski o zapewnienie spokojnej starości emerytom, zastępuje na jak najbardziej wszechstronne oparcie. (RI)



Zwycięzcy konkursu

POCHWAŁA ZA DOBRĄ PRACĘ

Podajemy kolejny wykaz pracowników wyróżniających się nienagannym socjalistycznym stosunkiem do pracy, zasługujących w zupełności na to, by ich postawić w rzędzie pracowników pełnowartościowych:

- WŁADYSŁAW KULA** — zaclaganie cholewek w oddz. 442
JULIAN KULAWIK — ewickowanie czubków w oddz. 442
ANTONI GŁOWACZ — frezowanie obrzeży w oddz. 443
ELŻBIETA MIARECKA — osiateczne wykończenie w oddz. 444
MARIA MALEK — szycie pasków w oddz. 441
ZOFIA SIKORA — szycie przyszw w oddz. 441
JÓZEFA CHLIŃSKA — wklejanie zakładek w oddz. 432
WANDA ZIĘBA — szycie przyszw w oddz. 431
JÓZEFA MAJCHERCZYK — wklejanie wysłotek w oddz. 433
AURELIA SZOSTEK — zawijanie cholewek w oddz. 434
WŁADYSŁAWA BUJAKOWSKA — ścienianie w oddz. 434
JÓZEF MORAWSKI — ewickowanie czubków w oddz. 434
TADEUSZ CIUPEK — struganie brzołów w oddz. 431

Zyczymy im i do nich podobnym dalszych, jak najlepszych wyników w pracy.

Pomoc dla walczącego Wietnamu

Klasa robotnicza Polski Ludowej i cały naród polski solidaryzując się z bohaterami narodem wietnamskim, walczącym przeciwko imperializmowi amerykańskiemu spieszy z pomocą ofiarom zbrodniczej interwencji. W dniu 24. III. 1966 r. Prezydium Rady Zakładowej PZS w Chelmku włączając się w ogólnokrajowy ruch przekazało na ten cel 5.000 zł.

Nowa władza organizacji związkowej

W poprzednim nr-ze „Echa” podaliśmy nazwiska pracowników wybranych do Plenum Rady Zakładowej. Spośród nich ukonstytuowało się prezydium w następującym składzie:

- | | |
|-------------------------|---|
| 1. Romuald Piłdo | — przew. Rady Zakładowej |
| 2. Edmund Opitke | — sekretarz RZ |
| 3. Marek Wójtowicz | — sekretarz ekonomiczny |
| 4. Władysław Ciepiela | — skarbnik |
| 5. Władysław Laechandro | — członek prezydium odpowiedzialny za pracę KO |
| 6. Kazimiera Lichota | — członek prezydium odpowiedzialny za pracę soc. był. — Zakładowy Społeczny Inspektor Pracy |
| 7. Aleksander Sitek | — członek prezydium |
| 8. Zofia Drabczyk | — członek prezydium |
| 9. Michalina Stawiarz | — członek prezydium |
| 10. Maria Galka | — członek prezydium |
| 11. Tadeusz Sawka | — członek prezydium |
| 12. Leszek Skóra | — członek prezydium |
| 13. Józef Piotrowski | — członek prezydium |
- Nowej Radzie Zakładowej życzymy jak najbardziej owocnej pracy dla dobra załogi i zakładu.

Redakcja

Oddział Energetyczny odpowiada na krytykę

Nawiązując do artykułu pt. „Dzieciom z przedszkola trzeba i można pomóc” zamieszczonego w nr 3 „Echa Chelmska” z r. 1966 pragniemy wyjaśnić szereg spraw poruszonych w tym artykule.

Po otrzymaniu zamówienia w dniu 7. I. 68 r. na zamontowanie piecyka elektr. w przedszkolu nr 2 od Kier. Dz. Społecznego przeprowadziliśmy rozeznanie dotyczące możliwości zamontowania tego piecyka. Okazało się, że piecyk ten jest mocy 7 kW a więc b. duży, przeprowadziliśmy również przegląd instalacji elektr. i okazało się że instalacja ta jest nieodpowiednia by można było tak duży odbiornik zainstalować. W związku z tym wystosowaliśmy do Kier. Działu Społecznego pismo, w którym omówiliśmy tę sprawę (treść naszego pisma jest Wam znana).

W piśmie tym mówiliśmy, że „należy uzgodnić z Zakładem Energetycznym możliwość oraz warunki podłączenia piecyka elektrycznego”, sprawa ta nie jest tak prosta jak to wyobrażał sobie Kier. Dz. Społecznego. W zakresie uzgodnień wchodzi: możliwość zainstalowania tak dużego odbiornika (mowa nie o misjuszku zainstalowania), zmiany w istniejącej instalacji elektr., zmiana liczników energii, zmiany przekrojów przyłączy, na to Zakład Energetyczny musi wyrazić zgodę. W tym przypadku nie wystarczy znać się „na tajemnicach tablic rozdzielczych, liczników na prad znamionowy 5A i In-15A” bo o tym wszystkim decyduje Zakład Energetyczny a nie my.

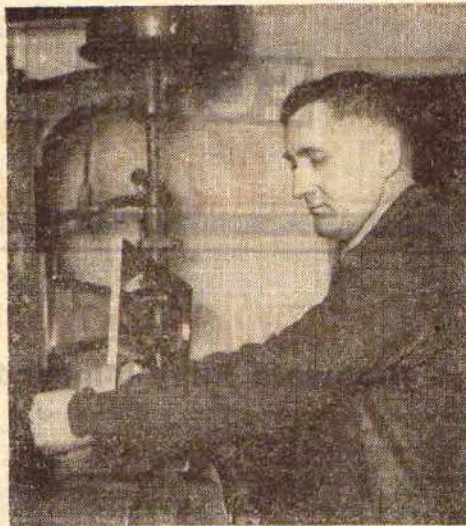
Poza tym budynek, w którym miesiąc się przedszkole nr 2 jest poza terenem zakładu a pomieszczenia te są dzier-

żawione od Osiedlowej Rady Narodowej w Chelmku i w związku z tym sprawami przeróbek i doróbek winni się oni zajmować, dlatego też nie możemy sami od siebie występować do Zakładu Energetycznego o zmianę warunków zasilania budynku, nie możemy również bez zgody właściciela wykonywać przeróbek w instalacji elektrycznej.

W przypadku gdybyśmy my mieli wykonywać te prace wówczas zamówienie to winno być akceptowane przez dyrektora (po wyrażeniu zgody przez właściciela) i wówczas moglibyśmy wystąpić na zewnątrz tzn. do Zakładu Energetycznego.

W w/w artykule Kier. Dz. Społecznego pisze, że „dowiedział się tylko, że sprawa o którą jej chodzi jest nieważna, ważna jest tylko produkcja” i po części ma rację, bo dla nas najważniejszą sprawą jest Zakład i produkcja, bo po to właściwie jesteśmy, ale nie ma racji, że sprawy inne są dla nas nieważne czego dowodem jest, że każdą pracę zleconą przez Dz. Społeczny wykonujemy od zaraz i tak: w przedszkolu nr 1 zamontowaliśmy piec elektryczny oraz przerobiliśmy instalację elektryczną, w szólbku również przerabialiśmy instalację elektr. W tych 2-ech obiektach mogliśmy robić bez zgody Zakładu Energetycznego, ponieważ obiekty te należą do Zakładu i są zasilane ze stacji elektroenergetycznych naszego Zakładu i wobec tego nie musimy z nikim uzgadniać wykonania tych prac.

Inż. Stanisław Skórkiewicz
Kier. Oddz. Energetycznego



Ferdynand Mastor — długoletni pracownik oddz. 725, kilkakrotnie racjonalizator, wyróżnia się sumienną pracą przy produkcji matryce do perforowania oraz wykonaniu i naprawie taśm obuwicznych. Prowadził również szkolenie zawodowe młodzieży szkoły podst. nr 2 w Chelmku.

Dział Kadry zawiadamia

Z ob. Heleną Kaczara z oddz. 434 lepiej nie zaczynać. Przekonała się o tym jedna z pracownic, która zobaczywszy ob. Kaczara palącą papierosa w miejscu niedozwolonym grzechnie zwróciła jej uwagę. Helena — wpadła od razu w wojowniczy nastrój i zamiast usłusznej koleżance podziękować, wulgarnie się do niej odniosła. Za tę agresywność oraz za nieprzestrzeganie przepisów p. poz., wojowniczą palaczkę ukarano naganą.

„Do trzech razy sztuka” powiedziała sobie ob. Irena Dłubisz z oddz. 321, gdy po raz trzeci usiłowała dokonać kradzieży mienia społecznego. Jednakże straż na bramce stacja temu na przeszkodzie i Irena została w trybie natychmiastowym zwolniona z pracy.

Ob. Antoni Koryłek z oddz. 313 otrzymał nagane za to, że pewnego dnia przyszedł sobie do pracy po jednym głębszym. Dobrze, że tych głębszych nie było więcej, bo wie-

dy na naganie by się nie skończyło.

Co tam dla ob. Józefa Gąsiki z oddz. 320 oraz ob. Franciszka Pulki z oddz. 124 znaczący przyznanie, prawidłowe współzycie z innymi ludźmi. Obaj wymienieni, jakby przyszli do nas z innej planety, odnieśli się niewłaściwie do swoich współpracowników. Sympatii im to oczywiście nie zjednało, lecz za to pierwszy z wymienionych ukarany został naganą, a drugi upomnieniem.

Odmówiła podjęcia przydzielonej pracy ob. Danuta Rył z oddz. 444. Jakiej sobie pracy życzyła, względnie czy zapomniała, po co przyszła do zakładu nie wiadomo. Za swój nierozsądny postępek otrzymała upomnienie. Taka sama kara, również za brak dyscyplinowania spółka ob. Lucynej Kulij z oddz. 434, natomiast ob. Alicja Koczoń z oddz. 122 za takie wytkroczenie została ukarana naganą.

Za lekceważenie tak bardzo ważnej sprawy, jaką jest dobra jakość obuwia i za wynikającą z tego lekceważenia złą, niestudiowaną pracę ukarano ob. ob. Ludwikę Łukaszczuk, Władysławę Cieslik, Genowefę Puchalą, Stanisławę Synowicę oraz Wandę Dudek wszystkie z oddz. 438 potrąceniem 25 proc. premii. Identyfikacja kary otrzymało kilka pracownic oddz. 321 a to ob. Cecylia Zamarlik, Maria Witkowska, Zofia Kamińska i Wiesława Błaż. Potrąceniem 15 proc. premii za złą pracę ukarano ob. Edwarda Jure z oddz. 313, ob. Zofię Pawlikowską z oddz. 432, potrącono 50 proc. premii, zaś ob. Marię Bolek z oddz. 434 wstrzymano całą premię. I wreszcie, nagany otrzymali ob. ob. Stanisława Glowacz z oddz. 432, Stanisław Sieniacki z oddz. 434 oraz Edward Turzek z oddz. 124, zaś Stanisława Orzech z oddz. 431 — upomnienie.

Kącik racjonalizatora

W ramach cyklu artykułów na temat „Nowe prawo wynalazcze” zapoczątkowanych w nr 1 „Echa Chelmska” — zapoznaliśmy czytelników z istotą prawa wynalazczego oraz z pojęciem co to jest wynalazek, wzór użytkowy i projekt racjonalizatorski. W kolejnym artykule z tego cyklu zapoznamy czytelników z dalszymi postanowieniami nowego prawa wynalazczego. Zaczynamy od sposobu załatwiania spraw związanych ze zgłoszonym projektem.

Dla załatwienia spraw związanych ze zgłoszeniem, rejestracją, przygotowaniem do oceny i realizacji projektów

wynalazczych itp. — przepisy przewidują zorganizowanie w przedsiębiorstwach służby wynalazczej. W naszym przypadku sprawę te załatwia sekcja racjonalizacji, która mieści się w Dziale Postępu Technicznego.

Decyzję o przyjęciu lub odrzuceniu projektu wynalazczego podejmuje dyrektor (kierownik) jednostki w której projekt zgłoszony. W tym przypadku dyrektor (kierownik) może w razie potrzeby zasięgnąć opinii komisji d/s wynalazczości. Decyzja o przydatności projektu powinna być podjęta w okresie 2 miesięcy od daty jego zgłoszenia. Od decyzji dyrektora (kierownika) przedsiębiorstwa tworcy przysługuje odwołanie do jednostki nadrzędnej nad przedsiębiorstwem a następnie do ministerstwa.

W nowym prawie wynalazczym udoskonalono poważnie system dokumentacji przydatną do zastosowania projektu oraz zwrot udokumentowanych wydatków poniesionych przez niego przy opracowaniu, badaniu, wykonaniu modelu, prototypu, realizacji projektu, niezbędnych do dokonania przydatności projektu.

Nowe prawo wynalazcze przewiduje również wynagrodzenia i nagrody dla pracowników przedsiębiorstwa, którzy w bezpośredni sposób przyczyniali się do realizacji projektów, względnie do ich rozpowszechnienia.

Za współzycie w realizacji projektu, przyspieszeniu terminu jego zastosowania względnie wykonaniu prac pozwalających na sprawnie wprowadzenie projektu do produkcji itp. — prawo wynalazcze przewiduje nagrody w wysokości do 25 proc. od kwoty wynagrodzenia przysługującego twórcy danego projektu, a przy pracach związanych z wdrażaniem projektu w ramach rozpowszechnienia do 150 proc. kwoty od wynagrodzenia przypadającego twórcy projektu przyjętego do realizacji w ramach rozpowszechnienia.

Osobne przepisy regulują również sposób wynagrodzenia pracowników, którym zlecono udzielenie pomocy teoretycznej względnie praktycznej związanej z realizacją przyjętych do zastosowania projektów wynalazczych.

O ważniejszych obowiązkach przedsiębiorstwa wobec twórców projektów oraz pracach i obowiązkach twórcy projektu względem przedsiębiorstwa — zapoznam czytelników w kolejnym artykule.

Wynagrodzenie za wynalazek — zamiast uprzednich 5 lat, może być wypłacone w określonych warunkach przez dalsze 5 lat stosowania wynalazku. Podwyższona została górna granica wynagrodzeń za wynalazki z 300 tys. zł do 500 tys. zł, a za projekty wynalazcze dotyczące produkcji eksportowej i antymportowej do miliona złotych. Wysokość ta może być podwyższona z 500 tys. zł do miliona złotych za wynalazki, które posiadają poważne znaczenie dla gospodarki narodowej. Podobnie może być w takich przypadkach podwyższony wynagrodzenie za wzory użytkowe i projekty racjonalizatorskie z 150 tys. zł do 300 tys. zł.

Niezależnie od powyższego twórca otrzymuje odrębne wynagrodzenie za dostarczenie dokumentacji przydatną do zastosowania projektu oraz zwrot udokumentowanych wydatków poniesionych przez niego przy opracowaniu, badaniu, wykonaniu modelu, prototypu, realizacji projektu, niezbędnych do dokonania przydatności projektu.

Nowe prawo wynalazcze przewiduje również wynagrodzenia i nagrody dla pracowników przedsiębiorstwa, którzy w bezpośredni sposób przyczyniali się do realizacji projektów, względnie do ich rozpowszechnienia.

Za współzycie w realizacji projektu, przyspieszeniu terminu jego zastosowania względnie wykonaniu prac pozwalających na sprawnie wprowadzenie projektu do produkcji itp. — prawo wynalazcze przewiduje nagrody w wysokości do 25 proc. od kwoty wynagrodzenia przysługującego twórcy danego projektu, a przy pracach związanych z wdrażaniem projektu w ramach rozpowszechnienia do 150 proc. kwoty od wynagrodzenia przypadającego twórcy projektu przyjętego do realizacji w ramach rozpowszechnienia.

Osobne przepisy regulują również sposób wynagrodzenia pracowników, którym zlecono udzielenie pomocy teoretycznej względnie praktycznej związanej z realizacją przyjętych do zastosowania projektów wynalazczych.

O ważniejszych obowiązkach przedsiębiorstwa wobec twórców projektów oraz pracach i obowiązkach twórcy projektu względem przedsiębiorstwa — zapoznam czytelników w kolejnym artykule.



Apel zawsze jak najbardziej aktualny.

16 bm. w świetlicy hotelu robotniczego PZS w Chelmku odbyło się sprawozdawczo-wyborcze zebranie Podstawowej Organizacji Partyjnej przy wytwórni. Z ramienia powołanej instancji partyjnej w zebraniu uczestniczył sekretarz KP w Chranowie tow. Karol Mielus, zasiadając wraz z tow. tow. dyr. St. Bogunia, I sekretarzem KZ — P. Kasperkiem, przew. RR — St. Komalą, przew. zarz. zakł. ZMS — Fr. Bożkiem oraz przew. RZ a zarządem prowadzącym zebranie — P. Balcerakiem.

Referat sprawozdawczy nabejmujący okres od 2. IX 1963 r. — 16. III. 1966 r. odczytał tow. Kasperk. Z referatu dowiedzieć się było można m. in. o tym, że stan liczebny POP wynosił w dniu zebrania 76 członków i 5 kandydatów w tym 1 kobietę. Organizacja podzielona jest na 5 grup partyjnych a to: grupa pionu technicznego, grupa produkcji form do prasowania i wulkanizowania, grupa produkcji części maszyn (tokarzek), grupa produkcji części do maszyn (frezerzy), grupa produkcji urządzeń łącznic z wykojnikiem.

Działalność OOP oparta była w okresie sprawozdawczym o kwartalne plany pracy zat-

Co nowego w WCMO?

wlerzone przez egzekutywę Podstawy do opracowania tych planów były uchwały KC PZPR, KW i KP oraz wnioski wynikające z potrzeb organizacyjnych i ekonomicznych zakładu. Koncentrowano uwagę na podnoszeniu wydajności oraz polepszeniu jakości i organizacji pracy, wdrażaniu postępu technicznego, wykrywaniu i wykorzystaniu rezerw materiałowych oraz podnoszeniu świadomości ideologicznej członków partii, z których na szkolenie partyjne uczęszcza 24.

Poszczególne członkowie POP pracują m. in. w ramach Zakładowej i Robotniczej w KTR, kole SIMP, Radzie Narodowej, klubie sportowym w Kole LOK i w ekipie łączności ze wsią. Opłacalność składki partyjnych na bieżąco świadczy dobrze o zdyscyplinowaniu członków.

Sprawozdanie po omówieniu wszystkich dziedzin działalności POP zawierało w swej końcowej części wytyczne dla nowo wybranej egzekutywy do dalszej pracy.

W dyskusji zabierало głos 11 towarzyszy, w tej liczbie: A. Klaja, Wł. Nosal, M. Zemla, J. Wanat, T. Remasik, T. Wolf, K. Kulczyk, Syska, T. Toporek, Fr. Bożek i dyr. St. Bogunia. Wypowiadał ich dotyczący działalności POP w świetle uchwał IV i V Plenum KC oraz spraw produkcyjnych zakładu, socjalno-bytowych i kulturalno-oświatowych.

Dyr. Bogunia w swojej wypowiedzi poruszył także sprawę stosunków między ludzkich w zakładzie. Jako przykład dobrego ich kształtowania się mówił przytoczył fakt przyjęcia do pracy młodego człowieka całkowicie ocenianego, któremu stworzono takie warunki pracy i taką go odczono opieką, że przydzieloną sobie pracę wykonuje on bez zarzutu. Ale nie tylko to. Odceniali nazwiskiem Edmund Hodur pragnąc podnieść swoje kwalifikacje uczęszcza także do technikum dla pracujących w Chelmku. Piękny zaiste przykład ambicji i wytrwałości.

Kończąc przemówienie wygłosił sekret. KP tow. Mielus.

Działalność POP przy WCMO w okresie sprawozdawczym ocenili jako dobrą. Omówili szerzej konieczność wzmocnienia pracy ideowo-wychowawczej, skrytykować próby podziału społeczeństwa na ludzi wstępnych i niewierzących, po czym przytoczył szereg faktów potwierdzających istnienie w naszym kraju całkowitej swobody wyznaniowej.

Po zilustrowaniu następnie sytuacji politycznej w kraju i świetle tow. Mielus przeszedł do omówienia spraw zakładu. Podkreślił wagę prawdziwych stosunków między ludzkich i na zakończenie przypomniał o obowiązkach członków partii wobec swojej organizacji.

Następnie dokonano wyboru nowej egzekutywy. W skład jej weszli ponownie jako sekretarze KZ tow. tow. Piotr Kasperk oraz Jan E. Kusiński. Członkowie: E. Kusiński, St. Janicz, J. Sitek, M. Zemla i R. Bożek.

Piękny jubileusz

Dwudziestolecie istnienia obchodzi w tym roku „Nasze Życie” dwutygodnik Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Włókienniczego, Odzieżowego i Skórzanego. W całym tym okresie pismo prowadziło waleczną i skuteczną działalność w zakresie podnoszenia świadomości społecznej załóg, poprawy ich warunków pracy socjalno-bytowych i kulturalno-oświatowych, przyczyniając się zarazem do rozwoju współzawodniczenia pracy i polepszenia uyników produkcyjnych zakładów tych branż.

Z okazji tego pięknego jubileuszu Zespołowi Redakcyjnemu „NASZEGO ŻYCIA” serdecznie gratulacje wraz z życzeniami jeszcze lepszych osiągnięć składa w imieniu załogi PZS w Chelmku oraz swoim

Redakcja „ECHA CHELMKA”

Podziękowania

Niniejszym wyrażam tą drogą gorące podziękowanie Dyrekcji i Radzie Zakładowej, a szczególnie Ob. Dyrektorowi Pawłcie oraz Przewodniczącemu R. Z. Ob. Sawce, za okazaną mi pomoc i serdeczną opiekę w czasie mojej choroby i pobytu w szpitalu w Chranowie.

Osobne, serdeczne podziękowanie na ręce wszystkich kwirowadawców, jak również Zarządu Koła PCK przy PZS — Chelmek.

(—) Feliks Zajac
Przewodniczącemu Osiedlowej RN w Chelmku tow. FRANCISZKOWI SZYMUTCE oraz kier. Działu Społecznego PZS tow. MARIANOWI SROCE za okazaną pomoc w organizowaniu i urządzaniu osobnych pomieszczeń dla dzieci chorych serdecznie podziękowanie składa. J. Kierownik Poradni Dziecięcej oraz mał. parzeń.



Niedawno odbyło się w Chełmku wolne zebranie miejscowej OSP. Na zdjęciu fragment sali podczas zebrania. W środku na pierwszym planie komendant zakładowej Straży Pożarnej — Fr. Guja.

Aktualne nie tylko w Dniu Kobiet

W czasie uroczystej akademii, zorganizowanej z okazji Dnia Kobiet do zebranych licznie przedstawicieli zarządu przedsiębiorstwa. Treść tego przemówienia, zawierającego szereg aktualnych problemów dotyczących przedsiębiorstwa podajemy poniżej:

Corocznie uroczystości obchodzą Młodzieżynarodowy Dzień Kobiet. Dzień ten daje nam okazję nie tylko do złożenia wyrazów uznania, okazania wdzięczności, wypowiedzenia życzeń, wręczenia laurek i kwiatów, prezentów czy upominków — ale przede wszystkim do podsumowania osiągnięć kobiety w naszym ustroju, do zastanowienia się czy te osiągnięcia faktycznie przybliżają pozycję kobiety do owego ideału, jaki określamy zwykle słowem „równouprawienie”.

Wszyscy podkreślają szczególną rolę kobiety, aktywność produkcyjną w gospodarce narodowej, potrzebę zwiększenia pomocy socjalnej na rzecz pracujących kobiet, przytaczają cyfry, mówiące o zagęszczeniu sieci żłobków, przedszkoli i świetlic dziecięcych, o zwiększającej się z roku na rok liczbie dzieci wyjeżdżających na kolonie letnie i zimowe, korzystających z półkolonii i obozów, uczestniczących w działalności kulturalno-oświatowej placówek związkowych.

W przemyśle lekkim kobiety stanowią większość, bo aż 65 proc. zatrudnionych. Z tego też względu troska o warunki pracy kobiet zajmuje wiele miejsca nie tylko w działalności związkowej ale i w działalności kierownictwa zakładów naszego resortu.

Ruch związkowy rozwinął szeroką akcję wczasów rodzinnych jako formę wypoczynku najbardziej korzystną dla matek, komisie kobiece notują wiele osiągnięć w dziedzinie ułatwienia kobietom prowadzenia gospodarstwa domowego, wychowywania dzieci, podnoszenia poziomu estetycznego, propagowania higieny i racjonalnego odżywiania.

Prowadzona przez ruch zawodowy działalność, choć oczywiście nie rozwiązała wszystkich spraw kobiecych, podnosi pozycję kobiet pracujących w naszym kraju i poprawia warunki, dające im możliwość wzmagania się w działalności społecznej bez zaniedbywania obowiązków żony i matki.

Nasze przedsięw. na ogólną ilość 9.327 zatrudnionych, z trudnią 6.062 kobiet, co stanowi 65 proc. zarobki. Kobiety reprezentowane są we wszystkich działach, wszędzie tam gdzie przepisy prawa pracy na to zezwalają. Wnoszą one swój poważny wkład w realizację zadań planowych. Jeżeli

przeds. wykonuje nakreślone mu zadania, jeśli daje Państwu setki milionów rocznej akumulacji, jeśli notujemy poprawę wskaźnika jakości naszych wyrobów — to jest to wynikiem codziennej, mozolnej, dokładnej i sumiennej pracy również tych 65 proc. zarobki, kobiecej części naszej zarobki.

Niezależnie od tego, czy kobieta jest inżynierem, członkiem Prezydium Rady Zakładowej, prawnikiem, lekarzem, szwaczką, mechanikiem czy sprzątaczką — zawsze ma jeszcze dodatkowe pole działania: dom, rodzinę. Współczesna kobieta musi posiadać ogromną umiejętność łączenia różnorodnych zajęć i nadzwyczajny zmysł organizacyjny, by spełniać tę dwójną rolę w społeczeństwie.

Dlatego też serdeczność i życzliwość, okazywana naszym kobietom w dniu ich święta powinna tym bardziej zobowiązywać do troski o ich sprawy w codziennym życiu.

Z myślą o nich, o ich odpowiedzialności za szczęście rodziny, za losy młodego pokolenia wypada na codzień przykładzać większą wagę do kształtowania właściwych stosunków międzyludzkich w zakładzie, do poprawy warunków pracy, stwarzania kobietom możliwości zdobycia wyższych kwalifikacji, udzielania im pomocy w wychowaniu zdrowych dzieci, organizowaniu pracy domowej m. innymi przez rozwój wszelkiego rodzaju usług. Te sprawy kobiet nie są w końcu tylko ich sprawami, są sprawami władz terenowych i organizacji politycznych i czy społecznych.

PYTANIA I ODPOWIEDZI

W CZYM WYRAŻA SIĘ SWOBODA RELIGIJNA W NASZYM KRAJU?

Państwo Ludowe stoi na stanowisku całkowitej tolerancji religijnej i kwestię wiary uważa za prywatną i osobistą sprawę obywateli. Każdy posiada prawo wyznania takiej religii i przynależności do takiego Kościoła czy związku wyznaniowego, jaki mu odpowiada. Każdy też ma prawo nienależenia do żadnego z nich i pozostawania ateistą. Prawa te zostały zagwarantowane w Konstytucji PRL w artykułach 69, 79 i 81 i stanowią nie naruszalną podstawę polityki wyznaniowej naszego państwa.

Zagwarantowana przez PRL wolność sumienia i wyznania daje każdemu obywatelowi możliwość swobodnego wyrażania swych uczuć religijnych lub areligijnych, brania lub nie — w zależności od jego woli — udziału w czynnościach i obrzędach religijnych. Nie wolno, głosi Konstytucja zmuszać obywateli do niebrania udziału w praktykach religijnych. Nie wolno też nikogo zmuszać do udziału w czynnościach lub obrzędach religijnych.

Konstytucja gwarantuje także Kościołom i związkom wyznaniowym swobodne spełnianie funkcji religijnych. Uprawnia je do głoszenia zasad wiary, zarówno indywidualnie jak i w ramach Kościoła lub związku wyznaniowego oraz istniejących stowarzyszeń i organizacji wyznaniowych.

Istotną sprawą jest udzielana przez państwo ochrona prawna swobód religijnych. Obejmuje ona zakaz stosowania jakiegokolwiek form przymusu, nacisku, czy też dyskryminacji wobec obywateli z powodu wyznania lub niewyznania religii. Prawo uważa za przestępstwo i przewiduje wysokie kary za dyskryminację wyznaniową, to jest zarówno za obrażanie uczuć religijnych obywateli wierzących, jak i za organizowanie nagonki na niewierzących i wyznawców innych wyznań.

Wspomniane swobody mają tym większą wagę i znaczenie że w pełni jest przestrzegana w PRL zasada równouprawienia obywateli. Polska Ludowa zagwarantowała wszystkim obywatelom, niezależnie od ich wyznania, pełnię praw politycznych i cywilnych (prawa wyborcze, piastowania stanowisk, dochodzenia swych praw itd.). Nikt nie może czerpać przywilejów z powodu takiego lub innego stosunku do religii.

Przynależność wyznaniowa i działalność religijna obywatela nie mają wpływu na ocenę jego postawy, o ile są zgodne z prawem. Jedynym kryterium oceny każdego obywatela wierzącego czy niewierzącego są wyniki jego pracy dla dobra społeczeństwa.

Członkowie poszczególnych Kościołów czy związków religijnych mają zapewnione szerokie możliwości działania, Nikt w Polsce nie jest ograniczany w realizacji praktyk religijnych. Kościoły i związki wyznaniowe mają duże możliwości nauczania religii. Istnieje w Polsce szereg organizacji wyznaniowych — w szczególności katolickich (PAX, Chrześcijańskie Stowarzyszenie Społeczno-Klubu In-

teligencji Katolickiej) — społeczno-kulturalnych i innych, które prowadzą ożywioną działalność. Wydają one dużą ilość książek, posiadają bogatą prasę. Państwo wiele łoży na odbudowę zabytkowych obiektów sakralnych, w części finansuje wyznaniową, charytatywną organizację „Caritas”. Prosząc także poważne środki dla księży i katechetów na koszty związane z prowadzeniem punktów katechetycznych.

Partia i państwo stwarzają przy tym wszystkim obywatelom niezależnie od ich wyznania szerokie możliwości rozwijania działalności politycznej i społecznej w ramach Frontu Jedności Narodu. Np. wśród bardzo licznej kadry radnych, wśród odpowiedzialnych pracowników rad i członków komisji jest — jak wiadomo — wielu ludzi wierzących. Jest to samo przez się zrozumiałe — sprawa wiary czy niewiary jest bowiem osobistą sprawą każdego obywatela. O powierzeniu ludziom odpowiedzialnych stanowisk decydują wyłącznie ich kwalifikacje zawodowe i moralne. Ich stosunku do wiary nikt nie kontroluje. Nie istnieje przecież u nas np. w dowodach osobistych rubryka „wyznanie”.

Te swobody w zakresie światopoglądowym byłyby nie do pomyślenia bez nadania państwu świeckiego charakteru. Dokonane to zostało przez oddzielenie Kościoła i związków wyznaniowych od państwa, co oznacza ściśle rozgraniczenie sfer działania instytucji wyznaniowych i działalności państwa.

Zasada rozdzielenia Kościoła od państwa nie uszczupla bynajmniej religijnych swobód obywateli. Nie uszczupla również w niezmniejszonym stopniu możliwości spełniania przez Kościoły i związki wyznaniowe ich funkcji religijnych. Warto tu wspomnieć, że rozdzielenie Kościoła od państwa od lat obowiązuje w różnych krajach kapitalistycznych m. in. we Francji, Belgii, Holandii, Austrii, Meksyku, Stanach Zjednoczonych Ameryki Północnej.

Władze państwa, zgodnie z zasadą wolności sumienia i wyznania, umożliwiły i nadal umożliwiają Kościołom i związkom wyznaniowym swobodną działalność religijną, uznając wszystkie Kościoły i związki wyznaniowe za równe wobec prawa i państwa. Nie mieszają się one również do spraw wewnętrznych Kościołów.

Możliwość Kościoła rzymsko-katolickiego w zakresie głoszenia nauk religijnych, katechizacji, niesienia posług religijnych swoim wyznawcom, kształcenia własnych kadr itd. są duże, większe niż w niejednym państwie na Zachodzie. Dziś Kościół rzymsko-katolicki dysponuje o wiele większą niż przed wojną, bo liczącą ponad 50 tys. osób kadrą księży, zakonników i zakonnic. Posiada obecnie prawie 18 tys. księży świeckich i zakonnych (przed wojną 11.239), zakonników ponad 6.500 (przed wojną 6.430), zakonnic prawie 28.500 (przed wojną 16.820). Posiada również więcej niż przed wojną kościołów i kaplic — obecnie 13.005 (do wojny łącznie 7.237). Zabezpieczoną ma możliwość kształcenia kadr kościelnych, na 48 wyższych seminarjach duchownych, diecezjalnych i zakonnych, w których kształcą się ponad 4 tys. studentów. Nadto dysponuje kilkoma szkołami wyznaniowymi stopnia licealnego, działa Katolicki Uniwersytet Lubelski i Akademia Teologii Katolickiej (w pełni utrzymywana przez państwo). Młodzież uczy się religii w ponad 16 tys. punktach katechetycznych.

Szeroko rozbudowane są katechizacje wydawnictwa książkowe — działa ich 15, wydawnictwa periodyczne — roczniki, kwartalniki, miesięczniki — jest ich 16, pisma kwartalne, miesięczne — 23, wydawnictwa stowarzyszeń katolickich — 11 oraz prasa dziecięca. Rozmiary działalności wydawniczej ilustruje również fakt, iż w r. 1964 wydano 970 tys. egzemplarzy modlitewników i śpiewników rzymsko-katolickich.

Trzeba podkreślić, że władze Polski Ludowej zawsze troszczyły się o stworzenie wszystkim obywatelom, wierzącym i niewierzącym, jak najlepszych warunków twórczej pracy dla dobra naszej Ojczyzny. Kierując się najżywościjszymi interesami całego narodu, podkreślały one wielokrotnie konieczność zaspokajania wszystkich patriotów w pracy nad uwożeniem kraju, umacnianiem siły Polski, jej bezpieczeństwa i pozycji w świecie.

Jest miejsce we Froncie Jedności Narodu dla wszystkich patriotycznych sił naszego społeczeństwa, dla wszystkich, którzy widzą konieczność pomnażania dobrobytu i siły naszej Ojczyzny. Różnice światopoglądowo-religijne — jak dowodzi dwudziestoletnia historia Polski Ludowej — nie przeszkadzają tak wierzącym, jak i niewierzącym we wspólną, zgodną pracę na rzecz kraju.

Państwo ma jednakże w interesie całego społeczeństwa prawo i obowiązek żądania od wszystkich swych obywateli, także dostojników Kościoła rzymsko-katolickiego, od wszystkich organizacji, także Kościoła rzymsko-katolickiego — lojalnego stosunku do państwa, a przede wszystkim poszanowania praw i przepisów obowiązujących w Polsce każdego obywatela.

Od władz Kościoła rzymsko-katolickiego państwo nigdy nie wymagało niczego poza zaprzestaniem prób wprowadzania szkodliwych podziałów wewnątrz społeczeństwa, prób wywoływania konfliktów oraz strącaniem działalności od spraw religijnych i poszanowaniem obowiązujących praw. Jeśli między Kościołem a państwem dochodzi do konfliktów, to przyczyną ich jest — jak ostatnio — wyłącznie nielojalny stosunek władz Kościoła do państwa.

Rada Robotnicza PZS

(Dokończenie za str. 1)

Wydz. Rada Robotnicza 410

- Józef Karolus — przewodniczący
- Walerian Mańkut — sekretarz
- Krzysztof Zbudziński — członek
- Henryk Latko — " "
- Wiktor Wrona — " "

Wydz. Rada Robotnicza 420

- Wacław Putrzyński — przewodniczący
- Eugeniusz Zieliński — sekretarz
- Stanisław Remsak — członek
- Stefan Szymutko — " "
- Julian Bernas — " "

Wydz. Rada Robotnicza 430

- Zbigniew Krzyżanowski — przewodniczący
- Tomasz Remsak — sekretarz
- Stanisław Mendyk — członek
- Helena Helbin — " "
- Maria Kowalik — " "
- Zenobia Hagno — " "
- Janusz Stój — " "

Wydz. Rada Robotnicza 440

- Jen Wiśniewski — przewodniczący
- Jan Opalka — sekretarz
- Julian Fiba — członek
- Julian Kulawik — " "
- Teresa Malczuk — " "
- Helena Celej — " "
- Bronisława Rzepka — " "

Wydz. Rada Robotnicza — Administracja

- Henryk Pisarek — przewodniczący
- Ryszard Pałka — sekretarz
- Jan Chrobak — członek
- Anna Smorągiewicza — " "
- Józef Kubiśki — " "

Wydz. Rada Robotnicza 710 — 720

- Jan Sroński — przewodniczący
- Władysław Opłtek — sekretarz
- Franciszek Zamarlik — członek
- Franciszek Borek — " "
- Bernard Norys — " "

Henryk Bochenek — pracownik odd. 725 od roku 1949. Sumienny, zdyscyplinowany, a przy tym koleżeński. Pierwszorzędny fachowiec — ślusarz, zatrudniony przy wykonywaniu części do maszyn obrotowych.



Stadion w Chełmku czeka na młodzież

Przyszła wiosna a z nią możliwość uprawiania na wolnym powietrzu wszelkich gier i ćwiczeń fizycznych. Najszerszy lek wachlarz obejmuje lekką atletykę. Na boiska i stadiony całego kraju, na place ćwiczeń i gier sportowych wybiegna rzesze dziecięcych i chłopców, rozradawanych, że mogą nareszcie w wiosennym słońcu zażywać ruchu. Biegać, skakać, rzucać kulą lub oszczepem, grać w piłkę, gimnastykować swoje mięśnie, hartować zdrowie, popisywać się swoją

sprawnością fizyczną i podnosić ją coraz wyżej. „Ruch jest życiem, bezruch to śmierć” powiedział myśliciel. Ale on tej naglejszej z prawd nie wymyślił. On tylko ubrał w słowa to o czym wiedzeli już starożytni Rzymianie i Grecy. A że wiedzeli, świadczą o tym ówczesne igrzyska — popis siły i zręczności, zaczątek dzisiejszych olimpiad. Świeci na nich triumfy sprawność fizyczna, podniesiona na najwyższy poziom ćwiczenia i zamiłowanie do sportu.

Pamiętne są słowa Napoleona, jakie wyrzekł do swoich grenadierów „Każdy z was nosi w tornistrze buławę marszałkowską”. Nie wiem, czy i w jakim stopniu się to sprawdziło, ilu z tych wojaków napoleońskich zostało marszałkami. Ale wiem, że każdy młody człowiek nosi w sobie załatek na dobrego sportowca, na mistrza sportu.

W Chełmku, podobnie jak w całym naszym kraju istnieją szerokie możliwości uprawiania sportu. Jest piękny, nowoczesny stadion z boiskami piłki nożnej i ręcznej, siatkówki i koszykówki, są bieżnie, skocznie i rzutnie. Stworzyła te warunki przy poparciu władzy ludowej dyrekcja PZS, wspólnie z organizacją partyjną, związkiem zawodowym i klubem sportowym. Stworzone jest wyłącznie z myślą o młodzieży, której w Chełmku tak wiele pracuje i mieszka. Z myślą o tych setkach dziecięcych i chłopców stanowiących główny warunek rozwoju sportu. Tak, bo komuż i na co zdabłyby się te wszystkie urządzenia sportowe, jeźliby nie miał z nich kto korzystać?

Stadion sportowy w Chełmku stoi otworem i czeka, aby po zimowej martwocie gwarem i radością napelnia go chełmekka młodzież. Aby dla swego dobra korzystała w pełni z możliwości uprawiania sportu, wybierając sobie dyscyplinę i zainteresowań. Jest do dyspozycji sprzęt sportowy i fachowi instruktorzy.

Organizowana przez KS „Chełmek” sekcja lekkiej atletyki daje młodzieży największe szanse na zmierzenie swoich sprawności w jednej z dyscyplin, takich jak biegi krótkie i długie, skoki wzwyż i w dal, rzuty kulą, oszczepem lub dyskiem. Kierownictwo sekcji czeka na zgłoszenie i wyraża przekonanie, że wpływające one będą najliczniej od członków i członkowie ZMS i ZMW. Chyba nie dadzą się pod tym względem wyprzedzić młodzieży niezorganizowanej.

(RI)

Zawodnicy KS „Chełmek” startujący w mistrzostwach: stoją od lewej — instruktor sekcji p. c. B. Ekiert, J. Homan, A. Szalaśny, Sworzeński, Mika, Roszkoszny, Pietraszko, H. Szalaśny, Nikiel kier. sekcji J. Zajac.



Mistrzostwa Województwa Juniorów w Chełmku

Data 27. III. 1966 r. zapisze się złotymi zgłoskami w historii sekcji podnoszenia ciężarów przy KS Chełmek. W dniu tym bowiem Okręgowy Związek Podnoszenia Ciężarów w Krakowie powierzył sekcji podnoszenia ciężarów organizację VIII Indywidualnych Mistrzostw Województwa Krakowskiego w kategorii juniorów. Zarząd sekcji podnoszenia ciężarów w składzie Janusz Zajac, Józef Bek, Adam Kulczyk i Bolesław Ekiert dołożyło wszelkich starań, żeby mistrzostwa wypadły jak najlepiej i ze swojego zadania wywiązały się w 100 proc. Po zawołaniu prezes Okręgowego Związku P.C. ob. mgr inż. Toczek wyraził się z uznaniem o organizacji mistrzostw okręgu juniorów i zapewnił że tego rodzaju imprezy będą częściej organizowane na terenie Chełmka.

W mistrzostwach wzięło udział 52 zawodników z 11 klubów. Piękny sukces odniósł Kazimierz Sworzeński z KS Chełmek, który w ciągu jednego roku solidnego treningu zrobił duży postęp, a owocem jego rocznej pracy jest tytuł Mistrza Województwa Krakowskiego Juniorów na 1965 rok. Uzyskał on wynik 247,5 kg w wadze średniej (70 kg, 75 kg, 102,5 kg). Prócz Sworzeńskiego w mistrzostwach

z udziałem KS Chełmek wystąpił J. Pietraszko, F. Nikiel, waga kogucia, H. Szalaśny, M. Mika waga półciężka, A. Szalaśny, J. Homan, waga lekka i H. Roszkoszny waga półciężka. Za pośrednictwem „Echa Chełmka” kierownictwo sekcji ciężarowej pragnie podziękować wszystkim tym, którzy pomogli sekcji w organizacji mistrzostw, a to: Radzie Za-

kladowej i Akcji Socjalnej za udostępnienie sali kinowej. Wiceprezesowi KS Chełmek tow. M. Sroce i K. Siwonowi za załatwienie sprawy noclegów, łaźni, mistrzowski oddz. energetycznego ob. Pawowi i jego pracownikom za wykonanie instalacji elektrycznej do sędziowni oraz pracownikom stolarni za wykonanie dekoracji.

B. Ekiert

KS Chełmek—Górnik Jaworzno 1:3 (0:1)

Dotkliwie zimno potęgowane silnym wiatrem było zapewne najważniejszą przyczyną, dla której trybuna stadionu w dużej części świeciła pustką. Ale nie bez wpływu na ten fakt były chyba także wyniki uzyskane przez drużynę Chełmka w spotkaniach sparingowych, rozegranych na krótko przed mistrzostwami. Wyniki, które co jak co, ale zachęty do licniejszego przybycia na mecz na pewno nie stanowiły. Tak samo sławy dobremu imieniu nie tylko miejscowego sportu, lecz także całego Chełmka nie przysporzyło — noszące zamiana chuliganstwa — manifestowanie swojego niezadowolonia z orzeczeń sędziów zawodów przez nieodpowiedzialnych wyrostków. Ten przykry fakt smuci o wiele więcej niż stracone punkty.

Przebieg gry już od samego swego początku nie wróżył zwycięstwa gospodarzy. Zepchnięci z miejsca do defensywy, od czasu tylko do czasu napastnicy Chełmka przedzielali się pod bramkę „Górnika”, poważnie jej nawet kilka razy zagrożając. Raz było to wtedy, kiedy Sworzeń w polu karnym gości w 25 min. gry o ułamek sekundy spóźnił się do strzału. Podobna sytuacja zaistniała również w

61. potem w 73 minucie a wkrótce po niej następna i tę dopiero przy stanie 0:2 wykorzystał Siwon poprawiając wynik na 1:2. Rychoł ze strony gości przyszła riposta, w postaci trzeciego gola. Potem jeszcze gospodarze mieli okazję do poprawy wyniku, lecz jej nie umieli wykorzystać. Ale gdyby znowu z drugiej strony policzyć groźne a niewykorzystane przez przeciwnika momenty pod bramką Chełmka, w tym jeden strzał w poprzeczkę, to i tak wyszoby to na korzyść gości.

Drużyna gospodarzy poza ofiarnym Matyją i Piotrowskim, na jakąś specjalną pochwałę nie zasłużyła. Szczególnie zaś atak. Zmiana jaka na pozycji lewoskrzydłowego nastąpiła, po przerwie przyczyniła się do zdobycia honorowej bramki. W konkluzji trzeba powiedzieć, że wynik odpowiadał stosunkowi sił. Drużyna „Górnika” była lepsza technicznie i szybsza. Drużyna KS „Chełmek” do tego pierwszego spotkania wystąpiła w nast. składzie: Ryszard Nowak, Ryszard Likus, Wit Piotrowski, Stanisław Mańkut, Bolesław Ekiert, Edward Matyja, Jerzy Wolf, Jerzy Sworzeń, Krzysztof Siwon, Kazimierz Trembac, Ryszard Mańkut, po przerwie Franciszek Jugas. (RI)

TERMINARZ ROZGRYWEK o mistrzostwo ligi okręgowej RUNDA WIOSENNA

7. IV.	
Unia Tarnów	Sandecja
Skawa	Górnik Siersza
Tarnovia	Chełmek
Górnik Jaworzno	Kabel
Wawel	Wisła I b
Hutnik Trzebnia	Garbarnia I b
Hutnik Trzebnia jun.	Garbarnia I b jun.
Unia Oświęcim	Prokocim
10. IV.	
Unia Tarnów	Tarnovia
Górnik Jaworzno	Skawa
Wawel	Sandecja
Hutnik Trzebnia	Górnik Siersza
Hutnik Trzebnia jun.	Górnik Siersza jun.
Unia Oświęcim	Chełmek
Prokocim	Kabel
Garbarnia I b	Wisła I b
17. IV.	
Kabel	Tarnovia
Unia Oświęcim	Unia Tarnów
Prokocim	Hutnik Trzebnia
Garbarnia I b	Wawel
Wisła I b	Górnik Jaworzno
Chełmek	Skawa
Górnik Siersza	Sandecja
Górnik Siersza jun.	Sandecja jun.
24. IV.	
Unia Tarnów	Górnik Siersza
Sandecja	Chełmek
Skawa	Kabel
Wisła I b	Tarnovia
Górnik Jaworzno	Garbarnia I b
Wawel	Prokocim
Hutnik Trzebnia	Unia Oświęcim
Hutnik Trzebnia jun.	Unia Oświęcim jun.
30. IV.	
Prokocim	Górnik Jaworzno
Wisła I b	Skawa
1. V.	
Hutnik Trzebnia	Unia Tarnów
Hutnik Trzebnia jun.	Unia Tarnów jun.
Unia Oświęcim	Wawel
Tarnovia	Garbarnia I b
Kabel	Sandecja
Chełmek	Górnik Siersza
8. V.	
Chełmek	Unia Tarnów
Górnik Siersza	Kabel
Górnik Siersza jun.	Kabel jun.
Sandecja	Wisła I b
Skawa	Garbarnia I b
Tarnovia	Prokocim
Górnik Jaworzno	Unia Oświęcim
Wawel	Hutnik Trzebnia
11. V.	
Kabel	Chełmek
12. V.	
Unia Tarnów	Wawel
Hutnik Trzebnia	Górnik Jaworzno
Hutnik Trzebnia jun.	Górnik Jaworzno jun.
Unia Oświęcim	Tarnovia
Prokocim	Skawa
Garbarnia I b	Sandecja
Wisła I b	Górnik Siersza
15. V.	
Unia Tarnów	Kabel
Chełmek	Wisła I b
Górnik Siersza	Garbarnia I b
Górnik Siersza jun.	Garbarnia I b jun.
Sandecja	Prokocim
Skawa	Unia Oświęcim
Tarnovia	Hutnik Trzebnia
Górnik Jaworzno	Wawel
22. V.	
Unia Tarnów	Górnik Jaworzno
Wawel	Tarnovia
Hutnik Trzebnia	Skawa
Hutnik Trzebnia jun.	Skawa jun.
Unia Oświęcim	Sandecja
Prokocim	Górnik Siersza
Garbarnia I b	Chełmek
Wisła I b	Kabel
29. V.	
Unia Tarnów	Wisła I b
Kabel	Garbarnia I b
Chełmek	Prokocim
Górnik Siersza	Unia Oświęcim
Górnik Siersza jun.	Unia Oświęcim jun.
Sandecja	Hutnik Trzebnia
Skawa	Wawel
Tarnovia	Górnik Jaworzno

„Mecenas” sportu

W połowie marca stadionowi sportowemu w Chełmku przedostatni raz tam przez oparkowanie złożyli nocną wizytę dwaj złodzieje. Po zerwanu siatki ochronnej i wzbiciu szyby weszli przez okno do szatni, skąd skradli 3 puzki z farbami oraz narzędzia do kosiarstwa.

Gospodarz stadionu będąc w posiadaniu pewnych danych co do tożsamości złodziei wzywa ich tą drogą, aby we własnym interesie oddali skradzione przedmioty. Sposób w jaki to zrobią pozostawia do wyboru im samym.

Nowe maszyny obuwnicze

Na ostatniej wystawie w Paryżu liczne firmy eksponowały szereg nowych i udoskonalonych maszyn obuwniczych.

Między innymi maszyny wystawiały następujące firmy:

- FIRMA ALBKO**
 - 1) Cięciarka na klej**
Maszyna wyciąga cholewkę kleściami wzdłuż osi podłużnej obuwia. Nanoszenie termoplastycznego kleju między brzeg cholewki i podpodszewkę odbywa się automatycznie. Po tym proces zaprasowania brzegu cholewki odbywa się przy pomocy ruchomych płyt. Zdolność produkcyjna maszyny wynosi 1100 par na 8 godzin.
 - 2) Przybłaskarka obcasów typu 606 — W** — przeznaczona do przyklepania do obuwia wysokich obcasów drewnianych lub z mas plastycznych, za pomocą jednej śruby wkręcającej przez otwór w części pięty kopyta. Maszyna nastawia się automatycznie stosownie do wysokości obcasów, których wymiary mogą wynosić od 2 — 10 cm.

- 3) Ścierarka automatyczna podszew gumowych — typ 349-X** — do ścierania formowanych podszew gumowych o różnych ukształtowaniach powierzchni. Maszyna pracuje automatycznie a jej część robocza składa się z ruchomego pasa ściernego o odpowiedniej ziarnistości. Maszyna zaopatrzona jest w transporter do podawania podszew.
- 4) Formowarka obuwia** — Formowanie obuwia odbywa się przy pomocy szybkiego suszenia uprzednio zwilżonej cholewki zaciągniętej na kopytko. Proces zwilżania cholewki zachodzi poprzez działanie pary wodnej w przeciągu 30 sekund. Parę tworzy się bezpośrednio na maszynie w podgrzewanym zbiorniku wody, skąd pod ciśnieniem kieruje się ją na ułożone obuwie. Suszenie obuwia odbywa się w strumieniu powietrza ogrzanego do temperatury do 120 st. C. Szybkość przepływu powietrza wynosi 275 — 300 m/min. Na całkowite wysuszenie obuwia potrzeba 3,5 minuty czasu. Zdolność produkcyjna maszyny wynosi 120 — 180 par w ciągu 1 go-

dziny (zależnie od kształtu obuwia i przyjętej technologii zwilżania oraz suszenia). Zużycie energii elektrycznej przy uruchamianiu maszyny wynosi 15 kWh w przeciągu 20 — 30 minut, przy pracy urządzenia 5 kWh na godzinę.

- MASZYNY FIRMY ANVER**
 - 1) Nowa cięciarka obuwia typu Loretti.**
Maszyna przedstawia poziomą karuzelę posiadającą 6 gniazd, wyposażonych w specjalne podgrzewane metalowe formy. Zaciągany brzeg cholewki jest wcześniej smarowany termoplastycznym klejem. Robotnik nakłada cholewkę na formę, zaciąga cholewkę, naciska dźwignię i włącza elektryczne podgrzewanie kleju. Korzystając z zaistniałego na maszynie lusterka robotnik może korygować położenie cholewki na formę. Po tym procesie cholewka jest przyciskana telefonowym pasem a jej brzeg zaprasowany ruchomymi płytami. Każda półpara obuwia obrabia się na jednym miejscu. Po obróbie jednej półpary karuzela obra-

- ca się i podpowrządza następną parę do roboczego miejsca. Zdolność produkcyjna maszyny wynosi 150 par na 1 godzinę.
- 2) Ciwickarka na klej typu G-35** — Nagrzewanie nanieśione na brzeg cholewki, albo na podpodszewkę termoplastycznego kleju odbywa się równocześnie z działaniem prasujących płyt.
- 3) Drapak wierzchołów typu 14-C** — do ścierania zawłokowanych brzegów cholewki. Maszyna zaopatrzona jest w dwa robocze przrządy: jeden posiada duży wymiar do normalnej pracy, drugi małych rozmiarów do ścierania brzegu cholewki obuwia damskiego na wysokim obcasie w części śródstopia.
- 4) Elektrohydrauliczna wyściarkarka do skór i innych materiałów plastycznych.**
Włączenie maszyny następuje poprzez naciśnięcie dźwigni dwoma rękami lub przy pomocy pedałów. Położenie stołu roboczego maszyny ustawia się elektrycznym przrządem umieszczonym wewnątrz maszyny.